

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 74.

Z KRAKOWA DNIA 13. WRZESNIA 1815 Roku WE SZRODE.

D. 11 b. m. obchodzone tu były uroczyscie Imieniny Nayiasniejszego Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego, których opis w Dodatku.

Z Warszawy d. 5 Września.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego uwielbiając dobroczynny zamiar ś. p. Michała Dołgi dziedzica dóbr Sworzyc, iaki przez zapisanie testamentem swym w dniu 15 Sierpnia 1806 sporządzonym niektórych funduszow dla różnych Instytutow Publicznych okazał, iako to:

1mo. Na szpitalu Bedliński, Tarnowski, Lipski i Skarkowski, na każdy z osobna po zł. ryń. 25 czyli zł. pol. 100 na wieczne czasy z dóbr Sworzyc corocznie *decursive* na ręce przełożonych tychże szpitalow opłacać się mające.

2do. Oprócz powyższego Legatu, coroczne wypłacanie z dóbr Sworzyc przełożonemu szpitalu Bedlińskiego zł. ryń. 25 czyli zł. pol. 100 dla rozdania każdego roku w dzień Sgo Michała pomiędzy ubogich tak miejscowych iako i obcych.

3tio. Na rzecz szkoły publiczney w Radomiu od Rządu krajowego postanowioney bibliotekę Testatora, a na ubogich uczniów tey szkoły zł. ryń. 250 czyli zł. pol. 1,000 na wieczne czasy z dóbr Sworzyc corocznie do rąk przełożonego teyże szkoły publiczney wypłacać się mające, z których naprzod ma bydź opatrywana sustentacya ucznia, lub uczniów, który lub którzy trafiliby się z dominium Sworzyc, lub z dominium Machor.

4to. Kaplicę Ewangelicką w Machorach z cmentarzem, tak iak są excypowane w przedaży dóbr Machor, dla zgromadzenia Ewangelickiego naybliższego, a zwłaszcza dla tego, któreby miało swego u siebie mieszkającego miejscowego Pastora Ewangelickiego; i takowe zapisy Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego raczył Uchwałą swoją z dnia 23 Sierpnia r. b. wszystkie w skutku Artykułu 910 prawa cywilnego zatwierdzić, zachowując iednak prawa trzeciego. — W Warszawie d. 31 Sierpnia 1815 r.

*Franciszek Gross Sek. Jen.
Ministerstwo Przychodow i Skarbu.
Podaje do wiadomości, iż na mocy*

Uchwały tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego z dnia 18 Sierpnia r. b. Termin Poboru opłaty od Konsensow na Fabrykacya i Szyak trunkow Starozakonnym wydawanych, do dnia 1 Października r. b. przedłużonym został. — W Warszawie d. 4 Września 1815.

(Pod.) *Michał Kochanowski*

(Pod.) *Jan Kruszyński, S. J.*

Liść do Towarzystwa Ekonomicznego w Warszawie.

Szanowne Towarzystwo!

"Nigdy węzy tak ściśle wzajemney sprawy, niełączyły szlachetnego narodu Polskiego z Rosyją, iak w dzisiejszey szczęśliwey epoce. Oby była nieustaiącą!

"Nasza milicya Kazańska, chwaliła zader gościnnosc Polakow, po powrocie swoim z Drezna. Mogę to za przykład przytoczyć.

"Dla zapewnienia W Panow, o moiem naywyższem powazeniu, ośmielam się przesłać im opis mych prac we względzie garbarstwa w Kazanie. Szczęśliwy, jeżeli je względnie przyjąć raczycie.

"Iakkolwiek jest wiele rękodzieln w Kazanie do wyrabiania skor, przy rozmaitości sposobow postępowania tam używanych, takowe różnią się zupełnie od srodkow używanych zwykłe w Europie. Gdyby się W Panom podobać miało mieć w tej mierze objaśnienia, proszę mnie zaszczyścić swoim zleceniem.

"Mam zaszczyt być z naywyższem powazeniem i przychylnoscią

W Panow

nayniższym sługą.

(pod.) *Dymetry Mikolajewicz Zi-nowies, Assessor przy Cesar-*

skim kryminalnym sądzie w Kazanie, Członek Towarzystwa ekonomicznego Petersburskiego, a oraz Finlandzkiego ustanowionego w Abo; Towarzystwa wspól ubiegania się w naukach fizyczno-medycynalnych w Moskwie; i Towarzystwa filotechnicznego w Kharzkowie.

Dan w Kazanie

dnia 23 Kwietnia

11 Maia

1815.

Z Paryża d. 25 Sierpnia.

Ze tu przed kilku dniami nie było bardzo spokojnie, okazuje okolicznosc, że Hanowerskie woyska, stojące w lasku Bulońskim, kilka razy w nocy występowały i pod bronią stawały. Mocno to zastanawia Paryżanow, iż Anglicy tyle woysk do Montmartre ściągają. Stanowisko to jest tem ważniejszy, iż nie tylko zastania Paryż, ale nawet mu zagraża w przypadku zaburzeń.

Dotąd nie zdają się spełniać życzenia Francuzow widzieć odciągające woyska zprzymierzone, przeciwnie przybywa ich więcej do Paryża i okolic. Przybycie korpusu Jen. Tauenzien było dla nich przerażającym ciosem. Rownie niepojętą jest dla nich rzeczą, iż Prussacy jednę po drugiej twierdzę do poddania się przymuszają. Zyczyłoby należało, aby przedsięwzięto srodki do poskromienia zuchwałosci mnostwa uwiłaiących się tu officerow Francuzkich. Panowie ci postępują nietylko przeciw mieszkańcom, ale i przeciw przymerzonym officerom bardzo zuchwale; często znieważają ostatnich i wskazują na swoje szpady, dodając, że lepiej umieć

niemi robić. Była już nie raz mowa, a-
żeby wszystkich zjad wypędzić.

Nie jedno uderza teraz Francuzow;
czemu dawniej wierzyć nie chcieli, prze-
konywają się teraz własnymi oczami. Po-
strzegają z zadziwieniem, iż Bonaparte i
jego stronnicy tak dalece rozciążyli na sie-
bie narody Europejskie, że nie mają ani
jednego przyjaciela, który dałby im w nie-
szczęściu przytułek. Tak zuchwałość i
gwalty ukarane bywają.

Stracenie Labedoyere wprawiło, pe-
dług prywatnych listow, niechętnych w
Paryżu w wielką niespokojność. Kilku
dniami pierwey tak zuchwały ton przy-
brali, iż nikt, który do ich partyi nie na-
leżał, nie mógł przez ulicę przejść, żeby
nie był przez nich obrażony. Order Lud-
wika i biała kokarda były publicznie wy-
szędzane. Bonapartyści byli pewnemi, że
Labedoyere uciecze z więzienia. Z nay-
większym gniewem głośno przeciw jego
wyrokowi śmierci mówili, ale po strace-
niu go spuścili z tonu. Mnóstwo ludu
znaydowało się przy jego rozstrzelaniu,
nie widać jednak było, żeby kto pokusił
się o jego uwolnienie. Pisma tutejsze
rozwodzą się teraz z pochwałami osobi-
stego jego charakteru.

— D. 26. —

Wczoray o godzinie wpół do 12tey
udali się NN. Cesarze Austryacki i Rossy-
ski, Król Pruski, WW. Xiążęta Rossy-
scy, Królewiczowie Pruscy, Królewicz
hastępca tronu Wirtemberski, Xże Fryde-
ryk Oranii, Xże Meklenbursko - Streliski,
z licznym orszakiem swoich urzędnikow i
generałow konno do N. Króla Francuzkie-
go do Tuilleries z powodu jego imienin.
Król spodziewając się ich odwiedzenia,

wyszedł z swoich pokoiów przeciw nim.
Wszyscy Monarchowie zeszedli się w wiel-
kich pokojach, uściskali Króla, który ich
wprowadził do pierwszego i drugiego swo-
iego gabinetu, gdzie zabawiwszy kwad-
rans, odiechali nazad.

W wigilią wczorayszego święta S.
Ludwika zapełniony był terras Tuilleries
ludem, i ile razy pokazał się Król, był ra-
dosnemi okrzykami witany. W wieczor
był cały ogrod ludem zapełniony. Oświe-
cenie było stosownie do okoliczności osz-
czędne. Dołem piramidy tylko były o-
świecone. Oprócz ulubioney piosnki gra-
ła muzyka na terrasie różne sztuki. Król
pokazywał się, dosyć długo bawił na gan-
ku i zawsze był okrzykami witany. Pre-
fekt policyi Chabrol rozkazał dnem pier-
wey na wszystkich rogach poprzybić
obwieszczenie, aby obywatele Paryzcy z
powodu okoliczności sercami tylko w do-
mach swoich obchodzili imieniny Ludwi-
ka požądanego. Wszelako było miasto w
wieczor 25 oświecone.

Wczoray po mszy dał J. K. Mość
obcym Ministrom i posłom nadzwyczaj-
ną audyencyą. W południe był obiad u
Xcia Talleyranda na 80 osob, podczas
którego dwa następujące zdrowia były
spełnione: 1) Króla; 2) Monarchow, któ-
rzy teraznieysze niebezpieczeństwa i wszy-
stkie przyszłe potrzeby przed oczema mie-
li, potoczyli się dla zachowania obyczaj-
ności Europy, przytłumienia w samym za-
wiązku wszelkney rewolucyi i ducha zdo-
byczy.

Jak zapewniają opuszczą zprzymie-
rzeni Monarchowie na początku Paździer-
nika Paryż. Cesarz Austryacki pierwey
jeszcze wyjedzie.

O wyjeździe Xcia Orleanu donosi Monitor pod d. 25 iak następuje: Xże Jmć Orleanu wsiadł d. 19 w Boulogne na okręt dla udania się do Anglii.

P. Blacas mianowany parem, powraca z Anglii.

Marszałek Ney ma być przez radę z Marszałkow złożoną sądzony. Na jego sędziów wymieniają już Marszałkow Massenę i Augereau. Był on już powtórnie badany. Małżonka jego była u Xcia Rochas.

Królewskiem rozporządzeniem urządzona jest na nowo rada stanu: dzieli się na pięć sekcyj, prawodawczą, sprawiedliwości, skarbu, spraw wewnętrznych i handlu, spraw morskich i osad. Dołączonym poczetem mianowanych jest 29 radców stanu do zwyczajney służby, 22 do nadzwyczajney i 22 honorowych, tudzież 26 referendarzów do zwyczajney, a 60 do nadzwyczajney służby. Każda sekcyja składa się z 6 do 7 radców stanu, i 6 do 8 referendarzów. Znaiomszemi radcami stanu są: Simeon, Reinhard, Portalis, Melé, Laboullierie, d'Hauterive, Dege-rando, Cuvier, Bourienne, Bogouen, Berenger.

Król nakazał rozbroić wszystkie nadmorskie twierdze i batterye; działa i amunicyje do zbroiowni pochować.

Podług pism naszych żołnierze Francuzcy zaczenią poniekąd być nabożnymi. Chorzy i ranieni w lazarecie Vol de Grace żądają Xiążek do nabożeństwa. W wszystkich szpitalach i lazaretach zakładają zatem zbiory Xiążek do nabożeństwa i do zbudowania. Jen. Dessoles przyjął niedawno, w towarzystwie wielu grenadyerów gwardyi narodowej, S. komuniją

w kościele S. Rocha.

Pisma tuteysze donoszą, iż na placu karuzelowym stawiają około tak zwanego łuku tryumfalnego wielkiego wojska rusztowanie, w celu odmienienia ozdoby Bonapartego oznaczających. Litera N. &c. będzie odjęta.

Francuzi trudnią się z pospiechem obiorami do nowego ciała prawodawczego, które do 15 Września mają być ukończone. Rząd dokłada wszelkiego starania, aby liczba jego stronników przeważać mogła w tem zgromadzeniu; z tem wszystkim w niektórych okolicach duch mieszkańców tak bardzo sprzeciwia się temu, że najwinniej czwarta część tego zgromadzenia składać się będzie z przyjaciół wolności i ludzi do rewolucyi należących. Cała Normandya, która dawniej okazywała się najzapaleńszą za Królem, teraz szczególniejszym sposobem okazuje się przeciwną. Dzień 15 Sierpnia, który w Paryżu spokojnie przeszedł, nie zakończył się w Normandyi i w części Bretanii bez zamieszania, tak, iż w wielu miejscach wojska Pruskie musiały dawać wielką baczność. Nic jednak fałszywszego, iak żeby sądzić, iż ludzie krzyczący: Niech żyje Cesarz! byli do Bonapartego przywiązani; wykrzyk ten nie jest iak tylko sprzeciwieniem się panującemu systematowi, przeciw któremu dotąd innego nie mają wyrazu.

Jakkolwiek pisma tuteysze donoszą o wielkiej spokojności i porządku, które za Loarą panować mają, wiemy jednak z prywatnych listów, iż prawie wszystka powaga władz publicznych ustala i że podatki nie są płacone. Xże i Xżna Angouleme idą do Bordeaux pod zasłoną.

D. 15 b. m. podczas zaburzenia w Tulus departamentowy dowódca, Marszałek pólny Ramel, padł ofiarą wściekłości ludu. Rzecz tak się mieć miała: Jen. Ramel był wcześniej ostrzegany, ażeby pożno w wieczor sam nie chodził. Otwarty i odważny bynajmniej na to nie zważał. D. 15 o godzinie 10 w wieczor powracając z dalekiej części miasta z obiadu do siebie. Kilku przyjaciół przez ostrożność odprowadzili go i dopiero przed iego domem z nim się rozstali. Za ledwo oni się oddalili, gdy rzuciła się na niego kupa ludzi, krzyząc: precz z Jen. Ramel? — Czegoż chcecie od Jen. Ramel rzecze dobywszy szpady, oto iest. — Tu cała kupa rzuciła się na niego, jedni pchali go bagnetami, drudzy strzelali do niego; kula przeszła go około pęcherza. Uciekł iednak na górę, schował się w słomę. Lecz za śladem krwi udano się za nim i wywleczone go. Odbito go nakoniec i położono w łóżko; ale gdy chirurg rozpoznawał iego ranę, wpadła nowa kupa, kłuta i biła go. Cudem wszelako do tey chwili (d. 19) żył ieszcze. Wybito mu oko, odcięto nos i plecy zgruchotano. Sześć osób około niego zabitych, a 12 skaliczonych zostało. Okropną tę scenę przypisują zemście kilku miejskich kompanij, które przeciw iego woli utworzyły się i zatwierdzenia żądały, a on im odmówił. Niechciał żadnego z swoich zaboyców wymienić i rzekł tylko do swoiego spowiednika: "Przepuszczam im, gdyż sam pragnę, żeby mi przebaczone."

W lazarecie w Gros-Caillou wybuchnął wielki pożar, ale szczęściem ugaszony został!

Jenerał Sarazin (ten sam który uciekł

był z Boulogne do Anglii) stawiony był przed Królem i oddał mu swoje dzieło o kampanii roku 1812 w Rossyi i w Niemczech.

Srodki ostrożności w Paryżu podwojone zostały, iak mówią, pomnożeniem woyska i rozstawieniem 600 dział po wszystkich placach.

Gdy szafasze, w których dotąd stały woyska Hanowerskie, spalone zostały, stoją odtąd te woyska po domach. Officerowie pobierają za stół pieniądze.

Rossyyski pułk, którego naczelnikiem iest Król Pruski, odbywa służbę przy tymże Monarsze, a pułk Angielski odbywa ją przy Cesarzu Rossyyskim. — Pruski Jen. Zieten ma główną swoją kwaterę w Evreux w Normandyi.

Tuteyszy zbior obrazow coraz bardziej się zmniejsza: Austriacy, Prussacy i Niemcy wyprzątają go; każdy z nich zabiera co iego. Toż samo nastąpi z biblioteką. Wszystkie wydarte rękopisma, rzadkie książki i dzieła kunsztu oddane zostaną prawym właścicielom. Belgii wysledza także dzieła Flamandskiej swey szkoły. Poznano iuż blachy mappy Niderlandzkiej Ferrarisa, rękopisma Justa Lipsiusza i Burgundzkiej biblioteki. W roku 1794 zabrany posąg Karola Lotaryńskiego, przelany na działa, nie może iednak byc zwrocony. Do Belgii i Niemiec idzie także z Francyi wiele gotowych pieniędzy.

Z Londynu d. 25 Sierpnia.

Mniemają tu powszechnie, iż musi byc do parlamentu wniesiony bill, dla upoważnienia rządu do trzymania Bonapartego w ustawicznej niewoli, gdyż nie ma w ustawach Angielskich takowego u-

poważnienia. Jeden tylko podobny przy-
kład znajduje się w dziełach Angielskich.
John Bernardi, pospolicie Majorem Ber-
nardy zwany, posadzony był w roku 1696
jakoby z Blackburn, Meldram i innemi
należał do spisku do zamordowania Wil-
helma III. Osadzony został bez wysta-
chania w więzieniu Newgate. Bill upo-
ważnił Królową Annę do trzymania go w
więzieniu. Po iey śmierci upoważniły no-
we bille do tegoż Jerzego Igo i IIgo. Czło-
wiek ten umarł w roku 1736 siedząc 40
lat w więzieniu bez wysłuchania.

Onegdaj była wielka gabinetowa ra-
da, na której znajdowali się wszyscy o-
becni tu Ministrowie. Po iey ukończeniu
pojechał P. Cloud z ważnemi pismami do
Lorda Castlereagh do Paryża.

Parlament został d. 22 b. m. zwykłym
sposobem przez kommissyą do 2 Listopa-
da odręczony.

Prywatny list z Paryża donosi, że
wojsko Loary jest jeszcze 30,000 liczne,
i że w Guyenne i Quercy daleko większe
kontrybucye i rekwizycye wybiera niżeli
wojska zprzymierzone. W Paryżu po-
trzebna zawsze jeszcze jest wielka ostro-
żność; na Bulewardzie i mostach stoją cią-
gle działa z rozpalonemi luntami.

Zaślubienie Królewicza Xcia Kumber-
landyi obchodzone będzie uroczystie po-
dług ustaw Angielskich w Carltonhouse.
Po nkończeniu tego aktu wyjedzie Xże Re-
jent na 6 tygodni do wewnętrznych pro-
wincyy kraiu, a wysocy zaślubieni uda-
dzą się na ląd stały.

Jeden z tutejszych kupieckich domow
płaci za pocztę od samych zagranicznych
listow 4000 f. szt. rocznie.

Wyprawa przeciw Gwadelupie wy-

nosi 6000 ludzi. Na tey wyspie znajduje
się tylko 1000 ludzi regularnego woyska,
które oświadczyło się za Bonapartem.
Brakuje mu jednak prochu. Mowią, iż
się chce poddać, byle go w niewolę nie
zabrano.

Familia sławnego Rossyyskiego Feld-
marszałka Barclay de Tolly pochodzi z
Anglii.

P. Hudson Lowe mianowany jest for-
malnie od wschodnio-indyyskiej kompa-
nii gubernatorem wyspy S. Heleny.

Jak zawsze tak i teraz nie zbywa w
Paryżu na pochlebstwach. I tak Ludwik
XVIII nazwanym jest powtornie nowym.

O Mleku d. 29 Sierpnia.

Magistrat Frankfortski został z strony
Austrii i Pruss urzędownie uwiadomiony,
iż seym związku Niemieckiego rozpocznie
w tem mieście d. 1 Listopada swoje po-
siedzenia.

Hr. Noailles, poseł Francuzki przy
Ces. Rossyyskim dworze przejechał przez
Frankfort do Peterzburga.

Z Bazylei donoszą: Wczorayszey
nocy (z d. 22 na 23) strzelano potężnie
do Huningi i nawzajem z tey twierdzy.
Okolo północy ustał ogień, ale po godzi-
nie 5 z rana podwojony został. Kilka
bomb padło do naszego miasta i rozpękły
się bez zrzadzenia jednak znaczney szkody.
Austriacy osadzili szaniec Abbaticci, z
którego sięgać lepiej będą mogli do twier-
dzy. Dzisiaj rano paliło się w twierdzy
magazyn siana i będący przy Reńskiej
bramie dom były w płomieniach. Okolo
godziny 10 był znowu z obu stron ogień
słabszy. Wezwano twierdzę nanowo do
poddania się, lecz dowódca nie chciał o
tem słyszeć. Z każdego przed Hunin-

szę stojącego Szwajcarskiego i batalionu miało się najmniej po 200 ludzi do szturmowania. Toż samo nastąpiło z strony korpusów Austriackiego i Wirtemberskiego. (Podroźny, który d. 26 opuścił Bazyleję, zapewnia, iż przy jego odjeździe Huninga kapitulowała.)

Oba Thibaudeau, oyciec i syn, mają być z Bazylei do Moguncyi poprowadzonymi. Marek został nanowo w nocy d. 19 b. m. w St. Aubin aresztowany i do Berona zwrócony. Był on już przez Freyburg przebiehał i chciał się przez Neufszatel do Sabaudyi udać.

Wirtemberski poseł domagał się u seymu Szwajcarskiego, aby gazety tego kraju nie umieszczały względem Wirtembergu, czego Stuttgardzka gazeta nie donosi.

Były Xże Prima, ligi Reńskiej pobierać będzie wedle brzmienia 4580 artykułu aktu kongressu Wiedeńskiego 100,000 zł. r. roczney pensyi od 1go Czerwca 1814. Summa ta wyplatana mu będzie w 4 ratach w stosunku od Xiążąt, którzy otrzymali prowincye lub powiaty byłego W. Xięstwa Frankfortskiego. Wszystkie sprzęty i rzeczy, które jego są, mają mu być oddane.

W. Xięstwo Badeńskie mieć będzie wkrótce własnego biskupa, który iak mowią mieszkać będzie w Freyburgu.

Twierdza Francuzka Landau wywieściła d. 29 b. m. białą chorągiew.

Hr. Malchus, były Minister skarbowy królestwa Westfalskiego, usprawiedliwił się zupełnie przed złożonym na niego sądem w Heidelbergu i używa tam zupełnie wolności.

Kanton Nidwaldenu przystąpił nako-

niec do ligi Szwajcarskiej, gdy przybyli tam kommissarze od seymu z 1400 wojska.

Z Brukseli d. 27 Sierpnia.

Onegdaj w wieczor przybył tu Król nasz, którego urodziny d. 24 obchodziliśmy uroczystie. W czasie bawienia tu J. K. Moi przedsięwzięte będą środki do zaprowadzenia nowej Niderlandzkiej konstytucyi niezwłocznie do naszych prowincy. Wszyscy bezprzesądni mieszkańcy cieszą się z wolnych iey zasad, a duchu sprzeciwienia, który okazali niektórzy obłąkani ludzie, bardzo się zmniejszył, i zawstydził ich, skoro konstytucya większością głosów królestwa przyjęta została. Liczba mających prawo głosowania w Belgii wynosiła 1603 z tych było za konstytucyą 527, a przeciw 796 głosów. Przez mądre środki Króla zniknie także u nas wkrótce różność mniemań, i szczęście mieszkańców będzie z woli Monarchy coraz mocniej ugruntowane.

Z Walencyi i innych nadgranicznych twierdz Francuzkich odciągają liniowe wojska i straż ich powierzona jest samemu narodowemu gwardyom. Wkrótce zatem spodziewać się należy wypadku układów względem tych twierdz. W Lill niema już żadnego liniowego wojska.

Xże Rejent Angielski napisał pod d. 7 Lipca następujący list do Hanowerskiego ten. porucznika Alten, który w bitwie d. 18 Czerwca ciężko był raniony:

Jerzy Xże, Rejent, &c. Szlachetny, kochany, wierny! leżeli nas z jednej strony obchodziła znaczna strata, którą Hanowerski nasz korpus, WPana rozkazom powierzony, w pamiętnych bitwach d. 16 i 18 Czerwca poniósł, tedy z drugiey

strony ucieszyły nas pochwały, które W Pan w raporcie swoim daiesz znakomitemu mężstwu i odwadze naszego Hanowerskiego korpusu; świadectwo to poważamy tem więcej, że pochodzi od Jenerała, który w tylu bitwach za oyczyznę i dobrą sprawę przez swoją odwagę i talenta zawsze okrywał się chwałą. Bolesno nam szczyrze, że się W Pan znajduje w liczbie ciężko ranionych; cieszy nas jednak, że W Pan iesteś w stanie dowodzić dalej naszymi wojskami, i że masz nadzieję w kilku tygodniach powrócić do zdrowia. Miło nam bardzo było widzieć dołączoną do W Pana pisma kopią raportu pod dnem 20 p. m. którąś nayukochańszemu naszemu Bratu, Xciu Kambridgi, o wspomnionych bitwach posłał. Szczególniejszem naszym będzie staraniem wynagrodzić tych wszystkich, którzy okryli się chwałą naprzeciw nieprzyjacielowi, i obmyślić los wdow i sierot poległych w bitwie za oyczyznę. Czekamy tylko na propozycyą w tej mierze od nayukochańszego naszego Brata, Xcia Kambridgi, którego dalsze W Pana rapporta postawią wkrótce w stanie do dopełnienia naszych zamiarów. Zresztą zalecamy W Panu Hanowerskiemu naszemu korpusowi, Jego rozkazom powierzonemu, oświadczyć zupełne nasze ukończeniowanie za dobre jego sprawienie się w wspomnionych bitwach, przyczem zapewniamy W Pana, iż nam dobrze wiadomo ile przyłożyły się do tego W Pana waleczność i talenta. Zostaniemy z szczególniejszą przychylnością, &c. — W Carltonhouse d. 7 Lipca 1815.

Jerzy, Xcie Rejent.

Później rzeczony ten chwałą okryty Wódz Hanowerski wyniesiony został wraz z swoim potomstwem do stanu hrabiego, a

woyska Hanowerskie, które znajdowały się w bitwie pod Waterloo, otrzymały wraz z Angielskimi zaszczyt noszenia na swoich chorągwiach i mundurach napis Waterloo.

Z Hanoweru d. 28 Sierpnia.

Królewicz Xcie Kambridgi powrócił tu z Pymontu, z kąd podrodze odwiedził Xcia Waldeck.

D. 20 b. m. powódź spustoszyła w okolicy Dannenberg pola, ogrody i łąki, i ubogich mieszkańców w naysmutniejszym postawiła stanie.

Mowią, iż powróci tu część Hanowerskiej artylerji z Francji i Brabanccji.

Urządzenie milicyi naszego kraju ukończone zostało ogłoszeniem w tej mierze przepisu.

Z Bremy d. 28 Sierpnia.

Duński posiłkowy korpus stoi w naszych okolicach. Główna kwatera Naczelnego jego Wodza, Xcia Fryderyka Heskiego, znajduje się w naszym mieście. Zdaie się, iż te woyska, których sprawowanie się i karność zasługują na pochwałę, stać ieszcze czas nieiaki będą w naszym kraju i Xięstwie Oldenburskim.

Z Rotterdamu d. 29 Sierpnia

Od kilku tygodni przybyła do naszego portu znaczna liczba okrętów Rosyjskich z mąką, solonem mięsem i inną żywnością dla woyska Rosyjskiego. Aże przez szybkę i szczęśliwe ukończenie wojny żywność ta stała się niepotrzebną, będzie zatem dziś przez publiczną licytacyą sprzedana. Rosyjsyści maytkowie stoją po domach u obywateli, których sprawowanie się i karność zasługują na największą pochwałę.

DO D A T E K

DO N^{ro} 74.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 13 WRZESNIA 1815 Roku WE SZRODĘ.

Z Krakowa d. 11 Września.

Dzień dzisiejszy, rocznica Imienia Monarchy, który nadadź umiał Europie Polacy, ludom szczęście, Polaków wskrzeszając, zrobić ich uczestnikami słodczy, jakich doświadcza Poddany pod berłem dobrego Monarchy i Ojca ludów, obchodzony był w stolicy tutejszego Departamentu z uwielbieniem iego wartości odpowiadającym.

W poprzedzającym świetną tę uroczystość dniu, wystrzały z Moździerzy miejskich zgromadziły lud, który oddawszy się radości, oczekiwać niecierpliwie zdawał się dnia następnego, iakoż w rannych zaraz godzinach słyszeć się dały okrzyki: "Niech żyje Alexander i Król!", O tę godzinie powszechny odgłos dzwonów uwiadomił Władze i Cechy, o momencie zgromadzenia się do Domu Prefekturalnego, zkąd udaly się do Kościoła Panny Maryi dla złożenia Bogu, iako pierwszey przyczynie, dziękczynień za łaskawy dar, który w przyjęciu tytułu Króla Polskiego przez Najjaśniejszego Alexandra Polak uważa, i dla ubłagania tey długich dni szczęśliwych kolei dla najlepszego Monarchy. Po odprawioney tam śpiewaney Mszy przez JW. IX. Nominata Biskupa (którego nadanie tutejszey Krainie Krakowianin między dobrodzieystwa Monarchy liczy,) i odśpiewaniu *Te Deum i Salvum fac Imperatorem & Regem* słyszeć się dały głoszy życzeń dla Króla, przy licznych wystrzałach z dział, a które powtórzone zostały, przy toastach na obiedzie przez Zastępcę

Prefekta dla Władz krajowych danym, na który i sąsiedzkie Cesarsko-Austryackie Władze z Podgorza zaproszonymi były. Do ukończenia zaś świetnie dnia tego, przyczyniło się Towarzystwo Aktorów Narodowych, przez dokładne wystawienie sztuki pod tytułem: Ojca dobrego, z stosownemi do okoliczności śpiewami, które przy zręście oświeconym Teatrze i transparentach, wystawiających Portret Króla, doskonale oddano. — Wyyście z Teatru upięknili fairwerk na placu publicznym, kosztem Zastępcy Prefekta spalony, wyobrażający w ogniach ulubione dla Polaka Imie i herby narodowe; następnie wieczor i ciągle okrzyki ludu, kosztem Miasta po ulicach trunkami częstowanego, powszechnie i dobrowolne oświecenie, kantaty i muzyki chodzące po mieście, przedłużyły noc całą tak, że każdy pomimo deszczu ciągle padającego, zapomniał, że dzień ten z następnym nór przedziela.

Wydział Policji Departamentu Krakowskiego.

Gdy Uchwała Naywyższego Rządu Temczasowego Królestwa Polskiego z dnia 29 Lipca b. r. wyjaśniająca poprzedniczą o Cudzoziemcach i Jeńcach wojennych w dniu 10 Kwietnia b. r. wydaną i drukiem ogłoszoną, wskazała nowe wzory i przepisy udzielania Cudzoziemcom Kart Bezpieczeństwa; przeto Wydział Policji Depar-

tamentu, Krakowskiego usiłując wykonanie pomienionej Uchwały iak nayrychley do skutku przywieść, wzywa ninieyszem wszystkich przed dniem 3cim b. m. w karty bezpieczeństwa zaopatrzonych, ażeby nie zważając na to, czyli Termin takowem oznaczony, upłynął, w Urzędzie tu teyszym, lub respective w Wydziałach policyynych powiatowych (które stosowne w tey mierze odebrały instrukcye) osobiscie iak nayspieszniey, naypoźniey w dniu 20 b. m. stawić się chcieli, w celu dopelnienia przepisow prawem dla nich zastrzeżonych, na mocy których pomienione Karty Bezpieczeństwa podług nowego wzoru odnowione mieć będą. — Dan na posiedzeniu Wydziału Policyi Departamentu Krakowskiego dnia 6 Września 1815.

J. Badeni, Prezydujący.

A. Morbitzer R. M.

Z Hagi d. 29 Sierpnia.

Wyrokiem d. 24 b. m. postanowił Król herb królestwa Niderlandow, który składa się z prosto stojącego lwa złotego, przyozdobionego koroną Królewską, trzymającego w prawey łapie goły miecz, a w lewey wiązkę strzał. Dewiza Króla i jego męzkich potomkow iest: "Je maintiendrai.", (Utrzymam.) Herby rożnych członkow Królewskiej familii są także oznaczone.

Wyszło tu następujące Królewskie obwieszczenie:

My Wilhelm, z Rożey łaski Król Niderlandow, Xze Oranii Nassau, Wielki Xze Luxemburski, &c. Pozdrowienie nasze wszystkim, którzy to czytać będą. Od chwili przyięcia Królewskiej naszej godności szczególnieyszem naszym bylo życzeniem połączyć wszystkich mieszkańcow nowego państwa pod iednakowem

kraiu urządzeniem i tym sposobem zapobiedz wszelkiey nienawiści i rozdwoieniu. Tym końcem ustanowiona dla iedney części naszych poddanych konstytucya, musiała bydz dla dobra wszystkich, stosownie do zamiarow Mocarstw, których polityce winniśmy za pomocą Opatrzności nowy stan rzeczy, przerobioną. Komisya, ktorey powierzyliśmy to ważne dzieło, składała się z mężow, którzy przez swoje światło i miłość oyczyzny zasłużyli na szacunek swoich współziomkow. Jakkolwiek było iednak wielkie nasze zaufanie, któreśmy w nich położyli, musieliśmy wszelako względem tak ważnego dobra oyczyzny tyczącego się projektu, który był owocem ich prac, zasiągnąć powszechnego zdania. W północnych prowincyach zaprowadzona iuż konstytucya wskazała do tego drogę, i jeneralne stany zwołane zostały w podwoyney liczbie. W południowych zaś prowincyach z niedostatku prawney reprezentacyi, wypadło użyć środka, iaki użyty był bez naymniejszego oporu przed rokiem w połączonych Niderlandach względem zaprowadzenia pierwszej konstytucyi. Pomimo iednak tego przykładu postanowiono zwołać w każdym powiecie w miarę jego ludności celnieyszich obywateli. Z żalem wszelako dowiedzieliśmy się, że albo nasz zamiar nie był zrozumiany, albo źle tłomaczony, i z przyczyn, które każdego dobrego Niderlandczyka zatrwożyć muszą, nakazany ten środek nie wziął takiego skutku, iakiegośmy oczekiwali. Prawie szosta część wezwanych osob nie stawiła się na zgromadzenie, a lubo nieobecność ich uważana bydz—może, iż kontenci sa z przełożonego im projektu, mileyby nam iednak byto, gdyby nikt nie był zanied-

bał w nayważniejszey sprawie kraiu dać otwarcie swojego zdania. 2769 głosujących za odrzuceniem projektu, oświadczyło się 126, iż odrzucają go iedynie dla niektórych artykułów służby Bożej; artykułów zgodnych z doświadczonem prawodawstwem, zasadzonych na traktatach i zasadach, które Monarchowie iako systema w Europie zaprowadzili, i których nie można było w Niderlandskiej konstytucyi opuścić bez naruszenia całości Monarchii i odjęcia rękomyi tym samem, którzy sądzą byź te artykuły dla siebie niebezpiecznymi. Gdyby ta prawda nie była przez niektórych ludzi zaćmiona, od których społeczność spodziewać się raczey powinna była wzoru ewangelicznej miłości i zgogdy, tedy przynajmniey oni byliby do 527 za projektem będących głosow swoje dołączyli. Gdy jeneralne stany oznaymiły nam oraz oprzyjęciu projektu konstytucyi, które iest tem pamiętniejsze, że w liczaem zgromadzeniu było iednomysłne i poczytane byź powinno iako wyraźna wola wszystkich mieszkańców północnych prowincy. Gdy tak iednostawne głosy nie zostawiają żadney wątpliwości względem uczuciu i życzeń większości wszystkich naszych poddanych, nie wahamy się zatem, owszem poczytuemy za nasz obowiązek projekt konstytucyi, który z naszej strony udzielony był jeneralnem stanom i celniejszym obywatelom, za twierdzić uroczyście i ogłosić go, iakoż ogłaszamy od tey chwili za prawo kardynalne królestwa Niderlandow. Przedsięwzmiemy niezwłocznie środki do zaprowadzenia go i zwołamy obie izby jeneralnych stanow, które wraz z nami stanowić będą władzę prawodawczą. Przysięgę, którą tam wykonamy, iest oddawpa w

naszem sercu wyrzta. Nigdy nie mieliśmy i nie możemy mieć innego celu, iak ugruntowanie powszechnego dobra, wolności i praw wszystkich naszych poddanych. Szanując towarzyskie urządzenie, zaręczając te naypierwsze dobra, spodziewamy się, iż wszyscy mieszkańcy szanować one będą i nie poważą się, ani pismem, ani czynem nadwężyć winney prawom wierności. Niderlandczykowie znać powinni dobrodzieystwa, któremi ich Opatrzność obdarzyła, &c. W Hadze d. 24 Sierpnia 1815, a panowania naszego 2go roku.

Wilhelm.

Z Włoch d. 20 Sierpnia.

W moc 100go artykułu Wiedeńskiego kongressu Kommissarz W. Xcia Toskańskiego, Frederyk Capei, obiał d. 15 b. m. w posiadłość w imieniu swojego Pana Xięstwo Piombino.

Przybyły z Bastia z Korsyki do Neapolu okręt zapewnia, iż od d. 28 Lipca, gdy dowodca w S. Fiorenzo, który chciał utrzymać trzech kolorową banderę, uwięziony został, na całej wyspie powiewa biała bandera. Rozchodziła się tam pogłoska, że w krotce przybędzie tam 3000 zprzymierzzonego woyska.

Król Neapolitański oznaczył wyrokiem liczbę woyska na czas pokoju do 60,000 ludzi.

Data 11 i 12 Września 1815.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzec	24	21	19 15	18 —
Pszonicy	19 15	18 —	16 15	15 —
— Zyta	12	11	10 —	9 —
— Jęczmienia	8 15	8 —	7 15	—
— Owsa	42	40	38 —	36 —
— Jagieł	16	14 15	14 —	13 —
— Grochu	24	22	21 15	21 —
— Rzepaku				

Do otwarcia pensyi dla młodzieży męzkiej płci otrzymawszy upoważnienie od Najwyższej Władzy Edukacyjney, Utrzymywca Pensyi niżej wyrażony ma konor ogłosić Szanowney Publiczności finalnie, iż gdy terazniwsze czasy naybardziej skłaniają się do pokoju, Tenże nieodzownie przedsięwzięcie swoje na ten rok szkolny do skutku przyprowadza. — Oprocz Nauk dawanych w szkołach tutejszych departamentowych dawać będzie i różne Języki zagraniczne. — Co się zaś tyczy Rysunkow, Muzyki, i Tańcow, o te przedmioty racza Rodzice, czyli Opiekunowie oddzielnie z nim umowić się. — Do tego wszystkiego Prospekt utrzymywania Młodzieży na żądanie oddających, i w potrzebie tychże będzie komunikowany. Działo się w Krakowie d. 13 Września roku 1815.

Józef Gótek,

Mieszkający w Brackiey Ulicy na 2gim piętrze w domu Humberta pod Nr. 245.

2gi raz.) Starozakonny Wolf Eblowicz, z żoną i dziećmi, ma zamiar wyjechać na mieszkanie do Galicyi w Cyrkuł Myślewicki, co podaie do publiczney, wiadomości.

2gi raz.) Dominik Biason z Krakowa kupiec pod Nr. 235 mieszkający ma zamiar wyjechać do Wiednia w interessie handlowym.

2gi raz.) Antoni Podgurski, zamieszkały na Czarney wsi przy Krakowie, ma zamiar wyjechać do Rossyi do Gubernii Zytomierskiej w interessie familiynym, parą swoiemi końmi i iednym służącym.

3ci raz.) Joachim i Joanna Rożycy dziedzice dóbr Zernik, w powiecie Szydłowskim, wyjeżdżają do Galicyi czterma końmi, z dwoma ludzmi.

3ci raz.) Woyciech i Mikołay Glixelli wraz z Julianną Glixellą, maia zamiar iechania do Lwowa w Galicyą, końmi własnymi i służącym Janem Wasilewskim.

3ci raz.) Woyciech Kowalski P. S. P. Powiatu Miechowskiego, zamysła na 15 dni wyjechać do Galicyi.

3ci raz.) Teresa Binierska, Obywatelka Miasta Krakowa, ma zamiar wyjechać do Wiednia i Prezburga do swey familii z iednym służącym, co podaie do publiczney wiadomości.

Dnia 21 Września r. b. i następnych dni w godzinach zwyczajnych w pół wsi Zwierzyńcu przy Krakowie w Domu pod liczbą 2 sprzedawane będą przez publiczną licytacją za gotową srebrną monetę kosztowności, iako to: pierścionki, obrączka, łańcuszek srebrny do zegarka, pieczętka, tabakierka wyzłacana, bielizna, suknie polskie, to jest kuntusze, żupany, węgierka, bekieszka, kapoty, płaszcz, tulub, kozuch, pas iedwabny, czapki, kapuze, goutow kop 247 i różne sprzęty. — Chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonem miejscu i czasie znajdowac.

W Krakowie d. 12 Września 1815.

Jan Nepomucen Franki, Komornik I. C. P. J. D. Kr.